

URZĄD GMINY ZIELONKI
WPLYNEŁO

24 MAR. 2025

Protokół nr 12/2025

z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Niskiej Emisji i Odpadów

z dnia 24.02.2025 r. godz. 16:00

RADA GMINY ZIELONKI

WPLYNEŁO

Dot. 0012.4.2.2025

dn. 24 MAR. 2025

Nr zał.

Nr zał.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Zielonki.

Obradom przewodniczył, przewodniczący komisji, Krzysztof Krzyworzeka.

W posiedzeniu uczestniczyli: członkowie komisji, wójt Mirosław Golanko, zastępca wójta Arnold Kuźniarski, Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej – Małgorzata Fordymacka, Kierownik Referatu Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami – Bożena Kudaszewicz-Wal, przedstawiciele Koła Łowieckiego „ŻUBR”, oraz pozostali goście.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zielonki na rok 2025.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej z przeznaczeniem na pokrycie kosztów funkcjonowania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie.
5. Analiza sytuacji w gminie Zielonki w związku z występowaniem zwiększonej populacji dzików i populacji bobrów. Spotkanie z przedstawicielami Koła Łowieckiego ŻUBR.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Niskiej Emisji i Odpadów, po stwierdzeniu prawomocności obrad, otworzył posiedzenie.

Ad 2. Ustalenie porządku obrad

Członkowie komisji nie wnieśli uwag do przedstawionego porządku obrad.

Przewodniczący komisji, Krzysztof Krzyworzeka poddał pod głosowanie porządek obrad.

Wyniki głosowania za przyjęciem zmiany do porządku obrad:

4 osoby za, 0 osób było przeciw, 0 osób się wstrzymało.

Ad 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zielonki na rok 2025.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzyworzeka przypomniał, że projekt uchwały jest konsekwencją dyskusji przeprowadzonych na poprzednich komisjach. Obecnie Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zielonki na rok 2025, został zaakceptowany przez powiatowego lekarza weterynarii, dzięki czemu Rada Gminy może przystąpić do głosowania nad nim.

Kierownik Referatu Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami – Bożena Kudaszewicz-Wal - projekt uchwały jest konsekwencją przeprowadzonej wcześniej dyskusji na komisji Ochrony Środowiska Niskiej Emisji i Odpadów. Dzięki zgłoszonym uwagom na poprzednich komisjach dokonano zmniejszenia środków na kastrację i sterylizację kotów i psów, oraz przy zapisie dot. szczepień dodano zapis, że dotyczą one tylko tych zwierząt, które rokuja wyzdrowienie. Cennik firmy JUKO sp. z o.o. pozostał praktycznie ten sam, wprowadzono opłatę ryczałtową w wysokości 1 tys. miesięcznie. W usługach Gospodarstwa rolnego, prowadzonego przez Panią Ewę Waśko odpowiedzialnego za przetrzymywanie odłowionych zwierząt również wprowadzono ryczał w wysokości 200 zł miesięcznie.

Radna Roma Toft - według materiałów, które otrzymali radni, odłowiono 17 psów i 16 kotów, z czego część znalazło właścicieli. Znając zwyczajnie kotów, one sobie same chodzą i po co je odławiać? W jaki sposób odławianie kotów się odbywa?

Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka – dlaczego nie możemy znaleźć usługodawców z terenu gminy?

Kierownik Referatu Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami – w większości są to koty powypadkowe i w większości odławianie kończy się eutanazją. W przypadku usługodawców informujemy i szukamy ich, ale z terenu gminy nie zgłaszają się.

Po wyczerpaniu pytań Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Wyniki głosowania:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Zielonki na rok 2025.

Wyniki głosowania za poparciem projektu uchwały:

5 osób za, 0 osób było przeciw, 0 osób się wstrzymało.

Ad 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej z przeznaczeniem na pokrycie kosztów funkcjonowania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Małgorzata Fordymacka - Uchwała dotyczy przekazania w 2025 roku środków finansowych w kwocie 50 tys. zł na Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, z przeznaczeniem na utrzymanie w stałej gotowości stacji konserwacji i przeglądów aparatów ochrony dróg oddechowych w kwocie 28 800 zł i bieżące utrzymanie Komendy Miejskiej PSP w Krakowie w kwocie 21 200 zł.

Na terenie gminy Zielonki działa 9 Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, w których posiadaniu jest 48 aparatów oddechowych. Są to środki ochrony osobistej i są używane do akcji ratowniczych, gdzie istnieje zagrożenie występowania szkodliwych substancji lotnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami aparaty takie muszą podlegać przeglądom co najmniej 2 razy w roku.

Wójt – zaznaczył, że wsparcie straży pożarnej tj. serwisowanie aparatów oddechowych nie jest zlecane na zewnątrz (firmom zewnętrznym). W ostatnim czasie spotkał się z Jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych, gdzie usłyszał prośbę o ich wsparcie. Po rozmowie z innymi gminami uznał, że 50 tysięcy złotych będzie kwotą odpowiednią, za ich codzienną współpracę.

Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka – jaka była kwota dofinansowania w ubiegłym roku?

Wójt, Mirosław Golanko - w ubiegłym roku aparaty oddechowe, to była kwota 21 tysięcy złotych i 10 tysięcy złotych przeznaczono na bieżące utrzymanie Komendy Miejskiej PSP w Krakowie.

Po wyczerpaniu pytań Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Wyniki głosowania:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej z przeznaczeniem na pokrycie kosztów funkcjonowania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie.

Wyniki głosowania za poparciem projektu uchwały:

5 osób za, 0 osób było przeciw, 0 osób się wstrzymało.

Ad 5. Analiza sytuacji w gminie Zielonki w związku z występowaniem zwiększonej populacji dzików i populacji bobrów. Spotkanie z przedstawicielami Koła Łowieckiego ŻUBR.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Koła Łowieckiego ŻUBR. Jest to koło najprężniej działające na terenie gminy Zielonki.

Prezes Koła Łowieckiego, Roman Machnik - opowiedział m.in. o: działaniach koła, sposobach ograniczania populacji dzików, problemach z liczną występującą populacją bobrów oraz rozprzestrzenianiu się gatunku inwazyjnego na naszych terenach tj. jenotów. Jenot występuje w Polsce stale od początku lat 60. ubiegłego wieku. Dotychczas zasięg występowania obejmował prawie cały obszar Polski, z wyłączeniem południowych terenów kraju jednak w ostatnich latach na terenie naszej gminy są one coraz bardziej widoczne. Wypierają lisy oraz zmniejszają populację zająca i bażantów. Od kwietnia ubiegłego roku do marca br. odstrzelono 204 szt. dzików. Dużo jest zgłoszeń z prośbą o interwencję i zgłoszeń o odszkodowania dla rolników. Interwencja jest utrudniona, ponieważ można strzelać minimum 150 metrów od domu. Dużo jest nieużytków i dziki tam bytują. Koło rozmawiało z wójtem aby te nieużytki wykosić. Na przykład w Bibicach przebywały tuż obok drogi. Kiedyś dziki się bały ludzi i hałasu a teraz się przyzwyczyły. W samym Krakowie w ubiegłym roku odstrzelono około 400 dzików. Zgłaszają się ludzie z prośbą o interwencję w sprawie bobrów, że ich zalewa np. w Giebułtowie. Bobrów jest dużo. Ale raczej do koła takie zgłoszenia nie wpływają, bo to wojewoda musiałby wydać decyzję o odstrzale.

Wójt – podziękował przedstawicielom „koła” za współpracę. Zapytał, jak zabezpieczyć się, żeby dziki nie podchodziły do miejsc zamieszkałych? Wiele osób nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa podchodzenia zbyt blisko do tych zwierząt, nagrywania itd. Czy jako myśliwi na spotkaniach rozmawiają o bobrach, bo ich populacja znacznie się zwiększyła? Czy dostrzegają w tym problem?

Prezes Koła Łowieckiego – najlepszym sposobem na dziki jest ogrodzenie i preparaty odstrasające np. „Pukinol”. Najważniejsze, żeby nie dokarmiać i nie wyrzucać resztek, bo i tak mimo zbiegów, przyjdą.

Artur Nogiec Koło łowieckie ŻUBR – bobry robią sobie na terenie naszej gminy „eldorado”. Przyjechała z Wód Polskich pani Anna Surma – powiedziała, że oni mogą udroźnić rzekę ale nie mogą rozwalić tamy. Zezwolenie na to musi wydać Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie. Od strony gminy musimy reagować. Żeby gmina włączyła się w tą akcję, aby uzyskać zgodę na rozbieranie tam.

Prezes Koła Łowieckiego – same tamy nic nie dadzą, bo one będą budowały dalej. Chodzi o to aby móc je odstrzelić ale niestety są one pod częściową ochroną. Dawniej specjalnie sprowadzono je do Ojcowa, aby robiła naturalne rozlewiska na terenie parku, ale się rozmnożyły.

Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka – w jakim okresie można polować na bobry i dziki?

Prezes Koła Łowieckiego - na bobry w okresie rozmnażania. Nie ma czasu ochronnego dla dzików, co jest nawet nieetyczne, ale jest ich tak dużo, że zniesiono okresy ochronne.

Wójt - jeżeli chodzi o bobry, to gmina nie jest właścicielem cieków wodnych a tam występują bobry. Tama bobrów traktowana jest jako retencja. Stowarzyszenia i inni miłośnicy przyrody są bardzo aktywni.

Radna Roma Toft – powiedziane zostało, że jest problem z dokarmianiem. Jak dokarmiają ludzie, żeby ich uświadamiać? Może do regulaminu czystości w gminie wpisać, żeby wykaszać nieużytki oraz zabezpieczyć kosze?

Prezes Koła Łowieckiego – najczęstsze problemy to, wyrzucanie resztek za ogrodzenie, kompostowniki, nie zabezpieczone kosze na śmieci, nieużytki. Ważne, żeby było ogrodzenie.

Radna Katarzyna Harmata – może zorganizować kampanię gminną, aby nie wyrzucali, kosili, ogradzali itd. ?

Prezes Koła Łowieckiego – taką kampanię prowadzi miasto Kraków i odnosi ona sukces a MPO wprowadziło na kosze nakładki. Edukacja jest bardzo pożądana.

Radna Magdalena Listoś – czy Koło Łowieckie ŻUBR obejmuje całą gminę, czy tylko jej część? Jak szybko dziki się przemieszczają?

Prezes Koła Łowieckiego – to obszar od Krakowa do Skały tj. 1.1 tys. hektarów. Nie tylko gmina Zielonki. Problemem jest to, że dziki szybciej się rozmnażają. Mioty są 2 razy w roku, na wiosnę i w październiku są już młode. Szybciej są dojrzałe płciowo. Co roku ta populacja się odnawia. Gdyby nie polowania, to byłoby ich więcej.

Radny Adrian Baran – co zrobić, żeby je odstraszyć, żeby wyniosły się z terenów najbardziej zabudowanych np. park w Zielonkach?

Prezes Koła Łowieckiego – np. najlepiej tereny za parkiem wyczyścić, bo tam siedzą a teren parku ogrodzić.

Radna Roma Toft – sposoby zabezpieczania – czy posiadają statystyki na swoim terenie i może zrobić pilotaż takich miejsc, żeby je zabezpieczyć?

Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka – przesiedlanie, wywożenie, przecinki pól, jak gmina może pomóc w formalnościach?

Prezes Koła Łowieckiego – mamy i znamy takie miejsca. Wywozić dzików nie wolno ze względu na przenoszenie chorób. Jak pomóc? – nie przeszkadzać, nie hejtować, nie obmawiać. Myśliwi z rolnikami się dogadują. Co roku budują swoje ambony, trzeba je odnawiać bo się starzeją. Dzik jest własnością Skarbu Państwa a oni odpowiadają jako myśliwi za szkody. Na szczęście nie odpowiadają za zdarzenia drogowe, bo inaczej by zrezygnowali z działalności. Często miłośnicy przyrody bronią dzików i przeszkadzają np. pocięli dwie ambony.

Wszyscy myśliwi dziękują za współpracę z gminą, proszą żeby ich wspierać i pomagać. Za chwilę może być tak, że nie będą mieć pieniędzy aby płacić odszkodowania rolnikom. Za każdego odstrzelonego dzika myśliwy musi zapłacić. Ludzie nie są świadomi, że strzelanie np. do bażantów wiąże się z odpowiednim utrzymaniem ich populacji. Jako koło co roku „produkują” i wypuszczają na wolność około 300 szt. bażantów a odstrzeliwują rocznie około 200 szt.

Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka - jak wygląda sytuacja z lisami i sarnami?

Prezes Koła Łowieckiego – bardzo duży nacisk nakładany jest na odstrzał lisów. W tym roku odstrzelono 160 lisów, bo one eliminują zające, i inne zwierzęta - są dużymi szkodnikami. Z lisami jest problem na granicy z Parkiem Ojcowskim, bo tam jest zakaz odstrzału.

Artur Nogiec – pojawił się nowy problem, czyli jenoty, one polują tylko w nocy. Jenot jest w stanie wygonić lisa i zamieszkać w jego norze. Za chwilę problem będzie z jenotami, bo to gatunek inwazyjny.

Radny Adrian Baran - jak możemy pomóc? podobno pojawiają się wilki?

Prezes Koła Łowieckiego – pojawiają się informacje, że widziano je w Książu i Ojcowie. Jeżeli rodzina wilków się zadomowiła w okolicach, to mamy bardzo duży problem. Są pod ścisłą ochroną i są niebezpieczne.

Radna Katarzyna Harmata – Jeżeli chodzi o bobry to, czy są jakieś tereny zalane na terenie gminy?

Prezes Koła Łowieckiego – koło nie robiło starań, żeby uzyskać zezwolenie na odstrzał. Jako myśliwi nie ponoszą odpowiedzialności za szkody przez nie wyrządzone. W gminie przybyło ich bardzo dużo.

Za-ca wójta Arnold Kuźniarski – kto ustala liczbę sztuk do odstrzału? 204 szt. to z jednej strony dużo ale pytanie dlaczego tak mało?

Prezes Koła Łowieckiego – dyrektor Ojcowskiego Parku Narodowego, w tym przypadku Miechów decyduje o ilości odstrzału. Jesteśmy etycznymi myśliwymi nie odstrzelujemy nieetycznie i za dużo. 20 lat temu nie było tylu dzików, pierwszy raz widział jednego dzika około 20 lat i to przypadkowo.

Jan Palimonka – czy odpowiednia uchwała rady nie zmusiłaby mieszkańców, żeby wykaszali nieużytki?
Przynajmniej 2 razy w roku?

Radny Paweł Ścigański – z tego co się orientuje, to nie ma możliwości wyegzekwowania takich nakazów, ale np. ze względu na zagrożenie pożarowe albo w ramach porządkowania posesji.

Wójt – jeżeli chodzi o wykaszanie – to wchodzi prawo własności. Teraz jest taki kierunek, że każdy może sobie robić co chce na działce. Gmina kiedyś występowała z nakazem do właścicieli dot. wykaszania posesji ale był problem z wyegzekwowaniem takich nakazów, bo je umarzano. Zobowiązał się do sprawdzenia możliwości prawnych. Wykaszania zastępcze są bardzo kosztowne, bo skoszoną trawę należy uznać za odpady a wywożenie jest kosztowne. Można zgłosić do RDOŚ gatunki inwazyjne np. na polach i wówczas RDOŚ wydaje nakaz usunięcia. Zazwyczaj jest to nawłóć amerykańska. Mamy regulamin czystości i tam wymienione są gatunki inwazyjne.

Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka – jakie są największe problemy w działalności myśliwych?

Prezes Koła łowieckiego - Największymi problemami z jakie napotykają myśliwi w swojej działalności to m.in.:

- zła opinia o ich działaniach, która nie uwzględnia pożytków, takich jak ochrona siedlisk ludzkich, dokarmianie zwierząt, dbanie o populację gatunków, które są zagrożone;
- coraz wyższe koszty działalności, które powodują rezygnację członków koła;
- zmiana sposobu upraw dzięki czemu dziki mają lepsze warunki bytowania i rozmnażania się;
- brak świadomości mieszkańców jakie niebezpieczeństwo związane jest z obecnością dzików w miejscach publicznych;
- dokarmianie zwierząt poprzez wyrzucanie resztek jedzenia, co powoduje zbliżanie się zwierząt do gospodarstw domowych;
- brak przecinek w uprawach zbóż;
- brak dotacji na ich działalność.

Przewodniczący komisji Krzysztof Krzyworzeka – po wyczerpaniu pytań, Przewodniczący komisji podziękował gościom za pracę jaką wykonują na rzecz mieszkańców i dzikich zwierząt oraz zachęcił do bieżącego kontaktu z komisją.

Ad 6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

brak

Ad 7. Zamknięcie posiedzenia.

Protokół sporządził:

Krzysztof Krzyworzeka

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Niskiej Emisji i Odpadów



